



# PAŃSTWO JAROCIN

**NR 12**

**PISMO STOWARZYSZENIA PRZYJACIÓŁ  
PAŃSTWA JAROCIN**

**P**rzyzwyczailiśmy już chyba szanownych naszych Czytelników do szaty graficznej naszego pisma. Ostatni numer był już znacznie lepszy od poprzedniego ale drukarni przydarzył się błąd na zdjęciu z pierwszej strony. Dziwić może układ treści a zwłaszcza zdjęć w naszym piśmie. W związku z tym, że okładka jest zawsze z lepszego papieru staramy się umieszczać zdjęcia nie tylko na pierwszej i ostatniej stronie lecz także na drugiej i przedostatniej. Do numerów poświęconych w znacznej części letnim imprezom dodajemy w środku pisma wkładkę w kolorze. W obecnym numerze oprócz informacji z życia naszego samorządu, kontynuujemy kronikę szkoły w Szwedach, listę ofiar II wojny światowej z terenu gminy Jarocin oraz Kodeks Towarzyski. Jak zawsze staramy się przedstawić nowe informacje poszerzające wiedzę o przeszłości naszych miejscowości. Na stronie 7 znajdują Państwo arcyciekawą mapę z 1910 roku. Dokumentujemy za pomocą zdjęć i krótkich relacji dwie imprezy a mianowicie Koncert Życzeń przygotowany przez GOKSTiR i Festyn zorganizowany przez LZS Jarocin.

*Redakcja*



**Dzień Mamy i Taty - str. 6**



**Gdzie się podziały ogródki ... str 16**

## DZIEŃ MAMY I TATY



## INSCENIZACJE W ZDZIARACH





## POWTÓRNY KONTRAKT

Stowarzyszenie Przyjaciół Państwa Jarocin otrzymało od Gminy Jarocin w kwietniu 2005 roku w formie darowizny budynek starej szkoły wraz z klasopracownią i terenem, na którym te budynki znajdowały się. Stowarzyszenie chciało wygospodarować pomieszczenie na utworzenie kawiarenki internetowej, w związku z otrzymaniem komputerów od IBM. Prezes stowarzyszenia p. Janusz Pasek wraz z grupą młodych ludzi wykonali bardzo dużo prac remontowo – porządkowych, takich jak: skucie tynków, rozebranie starych pieców, zdjęcie podłogi w jednej sali, poprawienie ułożenia dachówek na części dachu, doprowadzenie zasilania energetycznego oraz uporządkowania terenu wokół budynku. Prace społeczne przy obiekcie szkoły zakończyły się zaraz po skrytykowaniu tych poczynań przez niektórych radnych z kadencji 2002 – 2006. Trudności także wynikały z braku funduszy na dalsze prace remontowe. W związku z tym, że pojawiła się w nowym okresie finansowania UE 2007 – 2013 możliwość uzyskania przez gminę dotacji na remont szkoły, wójt gminy poprosił stowarzyszenie o zwrot przekazanej niegdyś darowizny. Na tę okoliczność Walne Zebranie Członków Stowarzyszenia Przyjaciół Państwa Jarocin podjęło uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze darowizny na rzecz Gminy Jarocin nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka nr 1390/2 o pow. 0.25 ha położonej w Jarocinie wraz ze znajdującym się na niej budynkiem „starej” szkoły w Jarocinie i dwoma budynkami gospodarczymi (murowany i drewniany) w związku z niewykorzystaniem tej nieruchomości na cele statutowe stowarzyszenia. Podczas sesji Rady Gminy w dniu 17 kwietnia 2008 r. radni podjęli uchwałę o przyjęciu powyższej nieruchomości na rzecz gminy oraz uchwalili stosowną kwotę na wykonanie dokumentacji modernizacji budynku. Kontrakt notarialny przypieczętowany powrót budynku starej szkoły na majątek komunalny gminy został zawarty w dniu 28 maja 2008 r. J.R.

## ZMIANY W STOWARZYSZENIU

W dniu 30 czerwca odbyło się Walne Zebranie członków Stowarzyszenia Przyjaciół Państwa Jarocin. Miało ono charakter sprawozdawczo – wyborczy. Po udzieleniu absolutorium dla Zarządu odbyły się wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Z funkcji prezesa stowarzyszenia zrezygnował p. Janusz Pasek. Nowym prezesem została p. Anna Szczębara. Nastąpiły także kolejne zmiany w Zarządzie: p. Tomasz Podpora został wiceprezesem, p. Jolanta Rzekęć sekretarzem, p. Stanisława Pokój skarbnikiem a p. Zbigniew Lach członkiem Zarządu. WZC dokonało także zmian w składzie Komisji Rewizyjnej. Znaleźli się w niej obok p. Krystyny Kurzyna, p. Halina Ślusarczyk (sekretarz) i p. Jacek Siembida (przewodniczący). Z.W.

## ZMIANA SZATY

Gmina Jarocin ma nową szatę graficzną swojej strony internetowej. Dotychczasowa była już anachroniczna, gdyż została stworzona w początkowym okresie powstawania samorządowych stron internetowych. Szwankowała także aktualność zamieszczanych informacji z czego niezadowoleni byli zwłaszcza nasi Rodacy przebywający za granicą. Nowa strona funkcjonuje pod adresem: [www.jarocin.ug.pl](http://www.jarocin.ug.pl) lub następuje przekierowanie po wpisaniu starego adresu. Jest wiele nowych linków, więcej ciekawych informacji. Zachęcamy do jej odwiedzenia. T.P.



## INWESTYCJE DROGOWE

W pierwszym półroczu 2008 r. ze środków własnych gminy położone zostały nawierzchnie asfaltowe na niektórych drogach gminnych: Mostki Podpory - 650 mb za kwotę 156 332,02 zł brutto, Zdziary–Boczna–Ośnia - 464 mb za kwotę 96 342,12 zł brutto, Golce–Rusiny–Dębowe–Górka: 450 mb za kwotę 85 064,01 zł brutto, Katy - 228 mb za kwotę 44 285,76 zł., Majdan Golczański– Załomy na odcinku 535 mb za kwotę 114 393,19 zł., Zdziary–Kutyły na powierzchni 547 m<sup>2</sup> za kwotę 15 887,45 zł. W połowie lipca firma MOLTER położyła nawierzchnię asfaltową na najbardziej zniszczonym odcinku drogi powiatowej Jarocin – Władysławów, a mianowicie od drogi nalepowskiej do Kiszek. Było to możliwe dzięki zawarciu porozumienia pomiędzy Starostą Nizańskim a Wójtem Gminy w Jarocinie. Obie strony wyłożyły na powyższy cel po 120.000 zł. Gmina na ten cel zaciągnęła kredyt w banku.

## FOTORADAR W ZDZIARACH

W Zdziarach przy drodze krajowej stanął fotoradar. Zlokalizowany jest w pobliżu przejścia dla pieszych przy sklepie GS. Efekt postawienia masztu już jest odczuwalny. Przez Zdziary auta przejeżdżają z przepisową prędkością, co dotychczas zdarzało się rzadko.

## ZŁOŻONE WNIOSKI

Gmina Jarocin przygotowała i złożyła wnioski o dotacje do Regionalnego Programu Operacyjnego na przebudowę drogi gminnej Jarocin - Domostawa oraz budowę zbiornika retencyjnego w Jarocinie. W tej chwili w Departamencie Wdrażania Projektów Infrastrukturalnych RPO Urzędu Marszałkowskiego trwa procedura ich oceny formalnej. Wiadomo już, że Gmina Jarocin otrzymała 100 000 zł. z UM na złożony wniosek o przebudowę drogi gminnej Łoza – Graba.



## ZGROMADZENIE WSPÓLNIKÓW GZK

W dniu 30 czerwca odbyło się Zgromadzenie Wspólników GZK w Jarocinie, spółki z o.o. Podczas zgromadzenia prezes Zarządu p. Janusz Siembida przedstawił sprawozdanie ze swojej działalności za rok 2007. Następnie przewodniczący Rady Nadzorczej spółki p. Tadeusz Awsiukiewicz złożył sprawozdanie z działalności tego organu za analogiczny okres minionego roku. Wójt Gminy pełniący rolę Zgromadzenia Wspólników podjął szereg uchwał: w sprawie zatwierdzenia obu powyższych sprawozdań; w sprawie zatwierdzenia bilansu oraz rachunku zysków i strat, w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej oraz przeznaczenia zysku na pokrycie strat z lat ubiegłych w kwocie 2392,98 zł., natomiast 3438,09 zł. na kapitał zapasowy. Jako, że kadencja Zarządu dobiegła końca wójt powołał jednoosobowy Zarząd w osobie p. Janusza Siembidy jako Prezesa na piątą już od powstania GZK (dwuletnia) kadencję.

## PRZEKAZANIE POLONEZA

Gmina przekazała nieodpłatnie na majątek Gminnego Zakładu Komunalnego w Jarocinie samochód osobowy Polonez Caro, który przez 12 lat służył jako samochód służbowy w urzędzie gminy. W tym czasie przejechał nim 195957 km.

## DOTACJA NA BASEN

Gmina Jarocin otrzymała dotację 20 tys. zł na pozalekcyjne zajęcia sportowo – rekreacyjne /basen/. Zajęcia są realizowane na basenie w Stalowej woli (dla dzieci młodszych) i w Sarzynie dla dzieci starszych.

## NOWY KIEROWNIK GOPS

Wójt Gminy podjął decyzję o przeprowadzeniu kolejnych już naborów na stanowisko Kierownika GOPS w Jarocinie. Konkurs ogłoszony w dniu 2.05.2008 nie wyłonił żadnego kandydata. Powtórzony w czerwcu przyniósł rozstrzygnięcie. Komisja konkursowa zarekomendowała na stanowisko kierownika GOPS p. Katarzynę Pawłowską ze Zdziar. Pani Kierownik objęła swoją funkcję 15 lipca 2008 r.

## POWIERZENIE STANOWISKA

Wójt Gminy powierzył Pani Ewie Szwedo - bez przeprowadzania konkursu - stanowisko dyrektora PSP w Domostawie na okres kolejnych 5 lat. Odbyło się to za zgodą Podkarpackiego Kuratora Oświaty.

## PRZETARG NA DOWOŻENIE

W drodze nieograniczonego przetargu wyłoniono przewoźnika do dowożenia uczniów do szkół na terenie gminy Jarocin. Usługi te w dalszym ciągu przez najbliższe 3 lata świadczyć będzie PKS Stalowa Wola, które to przedsiębiorstwo również będzie dzierżawić od gminy autobus szkolny tzw. gimbus.

## WYJAZD DO GMINY BISZCZA

W związku z tym, że pojawiła się możliwość złożenia przez gminę wniosku o dotację do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na przydomowe oczyszczalnie ścieków, w sołectwach Golce, Mostki i Majdanie Golczańskim odbyły się zebrania wiejskie, podczas których wójt namawiał tych właścicieli gospodarstw, które jeszcze nie posiadają kanalizacji sanitarnej do wpisania się na listę chętnych. Aby przybliżyć tym osobom funkcjonowanie tego typu oczyszczalni zorganizowany został przez Urząd gmin wyjazd do gminy Biszczka a konkretnie do Bukowiny i Budziarzy, gdzie takie urządzenia od kilku lat funkcjonują. Największym zainteresowaniem wyjazdem wykazali się mieszkańcy Golc (15 osób) oraz Majdanu Golczańskiego (2). Będąc w Bukowinie i Budziarach mieli okazję zapoznać się z budową i funkcjonowaniem przydomowych oczyszczalni.



W jednym z gospodarstw w Bukowinie

Właściciele kilku gospodarstw chętnie demonstrowali swoje urządzenia i odpowiadali na wszelkie pytania. Wyjazd ten pomógł wielu osobom podjąć decyzję o wpisaniu się na listę. Z terenu całej gminy zapisało się na przydomowe oczyszczalnie ścieków 167 właścicieli gospodarstw na 226, które nie mają podłączenia do kanalizacji.

## DOTACJE

Gmina Jarocin w drodze konkursowej udzieliła dotacji dla stowarzyszeń. W konkursie na wsparcie realizacji zadania publicznego w zakresie upowszechniania kultury fizycznej w zakresie piłki nożnej LZS Jarocin otrzymał kwotę 21 tys. zł a LZS Zdziały 31 tys. zł. natomiast na realizację zadania publicznego w zakresie „Świadczenie nieodpłatnych usług rehabilitacyjno - pielęgnacyjno-socjalnych na terenie gminy Jarocin” wsparcie w kwocie 20 tys. zł otrzymała stacja CARITAS w Domostawie.

## LIKWIDACJA SZKOŁY

Rada Gminy w dniu 29.04.2008 podjęła uchwałę o zamiarze likwidacji PSP w Majdanie Golczańskim oraz po uzyskaniu pozytywnej opinii Podkarpackiego Kuratora Oświaty w tym zakresie podjęła uchwałę o likwidacji tej szkoły z dniem 31.08.2008 r. Sprawie tej poświęcona była nawet zwołana dodatkowo sesja Rady z dużym udziałem przedstawicieli zainteresowanego środowiska. Po długich dyskusjach i uzgodnieniach z Radą Sołecą z Majdanu Golczańskiego i radnymi z tegoż okręgu, wójt zdecydował o użyczeniu budynku po zlikwidowanej szkole NZOZ Poradni Leczenia Osteoporozy i Chorób Narządu Ruchu w Stalowej Woli.



## ZDANIEM WÓJTA

### O przyczynach likwidacji małych szkół

Najważniejszym wydarzeniem w życiu naszego samorządu w obecnym roku było niewątpliwie podjęcie uchwały Rady Gminy w Jarocinie o likwidacji szkoły w Majdanie Golczańskim. Nie była to łatwa decyzja. Spotkała się – jak to bywa w podobnych przypadkach – z protestem mieszkańców sołectwa. Czy wójt i Rada gminy zasługują na potępienie z tego powodu? Sądzę, że nie. Moim zdaniem, to państwo polskie jest winne zaistniałej sytuacji. Wielokrotnie, wypowiadając się w kwestiach oświaty zwracałem na to uwagę. Powtórzę to dobitnie jeszcze raz: **oświata w Polsce, to najbardziej „czerwona” sfera naszego życia publicznego. Socjalizm występuje tu w czystej, wręcz krystalicznej postaci.** Istniejące uwarunkowania prawne uniemożliwiają – ze względów finansowych - funkcjonowanie małych szkół wiejskich. Współodpowiedzialni za taki stan politycy są wielkimi obrońcami małych szkół wiejskich, jak chociażby PSL, który jednakże nie zauważa, że broniąc tak wytrwale małych szkół, uderza bardzo boleśnie w finanse gmin wiejskich, którym rzekomo przychylił by nieba.

Czy to jest normalne, żeby – nie licząc ogromnych finansów - dwudziestu kilku uczniów było nauczanych przez 12 nauczycieli? A tak było w Majdanie. Absurd ten wynika z wprowadzonej specjalizacji nauczania. W większości przypadków nie są to pełne etaty, ale sytuacja gdy nauczyciele uczą po 2, 3 godz. w tygodniu nie służy utożsamianiu się ich z daną szkołą czy też lokalną społecznością. Dawniej tak niewielką grupkę uczyliby najwyżej dwóch nauczycieli. Teraz każdy z nich musi mieć kierunkowe wykształcenie i powinien mieć 18 – sto godzinne pensum. W normalnym kraju tam gdzie są uczniowie, powinna funkcjonować szkoła. Nawet w prywatnym domu. Troska państwa wyrażająca się w przyjętych w oświacie standardach uderza ostatecznie w osoby będące przedmiotem jego troskliwości. Polityka państwa jest szczytem obłudy. Na samorządy scedowało prowadzenie szkół ale zachowało sobie prawo regulacji przepisami nawet najdrobniejszych spraw. Samorząd jest tylko płatnikiem. Jeśli pokona biurokratyczny opór kuratorium oświaty i zlikwiduje z powodów finansowych jakąś placówkę to całe odium niezadowolenia społecznego kieruje się przeciwko niemu. W Polsce przedwojennej także – o czym niewiele osób sobie zdaje sprawę – panował socjalizm. To państwo decydowało w zależności od ilości dzieci na danym terenie o zakładaniu szkół i ich stopniu organizacyjnym /ilości klas/, decydowało także o tym, ilu nauczycieli ma w danej szkole uczyć. Jednakże – w odróżnieniu od chwili obecnej – zapewniało nauczycielom pensje... i to w niemałej wysokości. Utrzymanie budynku /remonty, ogrzewanie/ należało zaś do społeczności lokalnej. Był to układ dużo zdrowszy i uczciwszy niż obecnie. Najlepszym rozwiązaniem dla

oświaty byłoby – moim zdaniem - wprowadzenie bonu oświatowego dla rodziców. Rozwiązanie to ma dużo przeciwników politycznych. Podkreślają oni, że można wdrażać go tylko w mieście, na wsi zaś przyczynić się może do likwidacji małych szkół. Jest to o tyle prawdziwe, o ile bon ten wprowadzony zostałby przy obecnych rozwiązaniach prawno – formalnych krępujących oświatę. Byłoby to jednak rozwiązanie idealne, gdyby ten cały aparat biurokratyczny – socjalistyczny od...czepił się od oświaty. Nie byłoby wtedy problemu małych szkół wiejskich. Rolą państwa – przy założeniu likwidacji tego zbędnego balastu w postaci kuratoriów i Ministerstwa Oświaty - w zmienionych uwarunkowaniach prawnych /likwidacja Karty Nauczyciela/ byłoby wyznaczenie odpowiednich standardów nauczania i weryfikowanie jakości kształcenia przez odpowiednią niewielką instytucję państwową bądź poprzez szkoły wyższego stopnia. Szkoły wyższe wyznaczały by standardy dla szkół średnich, średnie dla gimnazjów itd. Moja konkluzja: społeczności lokalne tych miejscowości w których istnieją małe szkoły powinny bardzo mocno wyrażać swój protest ale wobec osób i instytucji państwowych, które mają rzeczywisty wpływ na kształt polskiej oświaty.

### O drogach powiatowych

Innym tematem bulwersującym dla samorządu gminy są sprawy związane z bieżącym utrzymaniem dróg powiatowych i finansowaniem ich modernizacji. Odpowiedzialnymi za drogi powiatowe są powiaty ale nie ulega chyba wątpliwości, że w większości nie wywiązują się ze swoich powinności. Mieszkańcy gminy Jarocin wiedzą, że drogi gminne są w lepszym stanie. Gdyby gmina nie dokładała dużych kwot na inwestycje drogowe powiatowe, to już dawno wszystkie drogi gminne posiadały by nawierzchnię asfaltową. Jeśli chodzi o bieżące utrzymanie dróg to zawsze są problemy z koszeniem poboczy i klejeniem dziur. Dziury są klejone zbyt późno by dawało to pozytywny efekt. Gdyby je zaklejono w kwietniu bądź maju to do zimy byłoby to istotne ułatwienie dla kierowców jeśli są zaklejone w drugiej połowie roku to ten efekt, jest dużo krótszy, ponieważ po zimie „wyskakują” nowe dołki. Problemem głównym jest zbyt mały budżet uchwalany przez powiat na własne drogi, niemniej jednak bardzo negatywny wpływ na bieżące utrzymanie tych dróg ma także fakt, że Zarząd Dróg Powiatowych ma ambicję zrobić wszystko własnymi pracownikami. A tego wszystkiego przy tak dużej ilości dróg powiatowych nie da się uczynić w odpowiednim czasie. Choroba pracownika, czy awaria sprzętu krzyżują wszelkie plany. Jedyne skupienie się ZDP na organizowaniu wykonawstwa bieżącego utrzymania przez podmioty zewnętrzne może



dać pożądaną efekt. Wtedy dziury mogą być łatanie jednocześnie we wszystkich gminach powiatu. O tym, że takie rozwiązanie zdaje egzamin świadczy zimowe utrzymanie dróg. W przypadku gminy Jarocin nasz GZK startuje w przetargu, wygrywa ...i gmina nie musi się obawiać zimy.

Z indolencją ZDP w Nisku wiąże się także jeszcze jeden ważny aspekt, dotyczący zwłaszcza tych miejscowości gdzie przy drogach powiatowych są położone chodniki. Nie można liczyć, że powiat zadba aby były one utrzymane w należyтым stanie, czyli zamieciona jezdnia przy krawężnikach i wykoszona trawa w pasie między chodnikiem a jezdnią. Wiadomo, że każdy właściciel

posesji powinien dbać o odcinek przyległego chodnika. Zdarza się, że niektórzy robią to, ale tylko od wielkiego święta. Wielu zaś wcale. Dochodzi do tego zaśmiecanie ulic nie tylko przez dzieci, ale i dorosłych. Są to czyny karane grzywną. Widoczny brak skuteczności policji w tym względzie umożliwia tak naganne zachowania. Przykro to stwierdzić, że pod względem porządku na chodnikach i poboczach dróg jesteśmy lata świetlne za Białorusią. Niektórym widocznie brakuje wstydu za wygląd najbliższego otoczenia własnych posesji. Czy nie lepiej byłoby mieszkać w miejscowości, czystej, schludnej i zadbanej?

*Zbigniew Walczak – Wójt Gminy Jarocin*

## DWIE OFERTY

Przeciwnicy likwidacji szkoły w Majdanie Golczańskim często twierdzili, że budynek po szkole czeka taki sam los jak budynku po starej szkole w Jarocinie. Jeszcze przed podjęciem przez radnych formalnej uchwały o likwidacji placówki w Majdanie zainteresowanie nią wyraziła Caritas Diecezji Sandomierskiej oraz NZOZ Poradnia Leczenia Osteoporozy i Chorób Narządu Ruchu w Stalowej Woli. Podmioty te przedstawiły swoje oferty podczas spotkania zorganizowanego z udziałem przedstawicieli sołectwa z Majdanu Golczańskiego, w obecności przewodniczącej RG p. Anieli Olszówka, przewodniczącego Komisji Rozwoju Gospodarczego p. Antoniego Oleksaka oraz wójta gminy. Oferta Caritas-u została przedstawiona przez Ks. Dyrektora Bogusława Pitucha, natomiast NZOZ przez lekarza Zbigniewa Gołę. Obie oferty zakładały działania w dwu etapach czasowych. W pierwszym etapie - zarówno w jednej jak i w drugiej ofercie - proponowana była placówka rehabilitacyjna, podobna do funkcjonującej już w Domostawie. Inne były propozycje dotyczące dodatkowej działalności w dalszej perspektywie. Oczywiście, drugi etap związany byłby z przystosowaniem obiektu, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Ks. dyrektor z Caritasu po ewentualnej modernizacji budynku zamierzał stworzyć niewielki DPS /dom pomocy społecznej/ dla ok. 10 starszych osób, natomiast wg p. Goli powstałby ośrodek rehabilitacji dzieci niepełnosprawnych początkowo na zasadzie sesji wyjazdowych a następnie terapii stacjonarnej po przygotowaniu zaplecza noclegowego. W związku z tym, że przeważało poparcie zainteresowanych osób dla propozycji przedstawionej przez NZOZ w Stalowej Woli wójt gminy podjął decyzję o przekazaniu mu powyższego budynku. /an/

## KONCERT ŻYCZEŃ

Dnia 1 czerwca 2008 r. w GOKSTiR w Jarocinie odbył się Koncert Życzeń z okazji Dnia Mamy i Taty. Przybyli wójt i radni Gminy Jarocin, rodzice i wychowawcy. W koncercie wystąpiły dzieci uczęszczające na zajęcia artystyczne do GOKSTiR w roku szkolnym 2007/2008. Wiersze i piosenki wykonały uczestniczki zajęć wokalnych: Karolina Wołosz, Natalia Pieróg, Klaudia Szabat oraz Agnieszka Skiba. Na pianinie zagrały Izabela Czubek, Aleksandra Szwedo, dziewczynki uczęszczające na naukę gry na pianinie do GOKSTiR oraz Weronika Walczak, uczennica klasy fortepianu Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Stalowej Woli. W układzie tanecznym zaprezentował się zespół Mirage. Swój program artystyczny (wiersze, piosenki, taniec polonez i samba) wykonali uczniowie III kl. szkoły podstawowej w Domostawie, uczęszczający na rytmikę. Podczas koncertu zaprezentowały się też trzy zespoły teatralne, laureaci Gminnego Przeglądu Teatryków Szkolnych.

Byli to uczniowie kl. IV szkoły w Domostawie z przedstawieniem „Mały Książę”, kl. II i III z PSP w Golcach z „Bajką o nietolerancji” oraz kl. IV i V ze szkoły w Jarocinie z przedstawieniem „Kara”. Po koncercie Anna Szczębara - dyrektor GOKSTiR, rozdała dyplomy uczestnikom kursu Haftu Krzyżkowego, laureatom Gminnego Turnieju Bilarda, dzieciom uczęszczającym na zajęcia rytmiki, śpiewu, tańca i nauki gry na pianinie, oraz dyplomy dla dzieci, które uświetniały swoimi występami wiele gminnych i powiatowych uroczystości. Po koncercie wszyscy uczestnicy i goście zostali zaproszeni na poczęstunek (kawa, herbata, soki, napoje, ciasta, owoce) przygotowany w namiocie przed budynkiem GOKSTiR. Imprezą towarzyszącą była wystawa prac uczestniczek kursu Haftu Krzyżkowego prowadzonego od października 2007 r. do kwietnia 2008 r. przez p. Janinę Pęk i p. Halinę Ślusarczyk, finansowanego w ramach programu Leader Plus.

*Anna Szczębara*



## „CIĘŻKA PRACA, PRZYJEMNOŚĆ I SATYSFAKCJA”

Publiczna Szkoła Podstawowa w Zdziarach w ciągu całego roku szkolnego stara się uatrakcyjnić dzieciom pobyt w szkole. Mają one możliwość aktywnego uczestniczenia w różnorodnych uroczystościach szkolnych oraz stwarza się im okazje do spotkań z ciekawymi ludźmi.

W tym roku zorganizowane zostały na terenie szkoły następujące uroczystości: Bal Karnawałowy, Dzień Babci i Dziadka, Walentynki, Dzień Kobiet, Akademia poświęcona zwyczajom wielkanocnym, Powitanie Wiosny. Poza tym gościł w naszej szkole ornitolog – pan Paweł Szewczyk.

Uczniowie naszej szkoły własnoręcznie przygotowali zaproszenia dla swoich Babci i Dziadków na uroczystość w dniu 28.01.2008 r. Zaproszeni goście licznie przybyli do szkoły. Przy filiżance kawy i herbaty oraz kawałku ciasta obejrzeli przedstawienie oraz Jasełka w wykonaniu swoich wnuków. Wszyscy śledzili z zaciekawieniem występy dzieci. Niektórzy nawet się wzruszyli. A najważniejsze jest to, że w miłej atmosferze spędzili czas. Po zakończeniu części artystycznej uczniowie odśpiewali Dziadkom i Babciom „Sto lat” oraz wręczyli im własnoręcznie wykonane upominki.

Przed Wielkanocą, 19.03.2008 r. zorganizowany został apel poświęcony zwyczajom wielkanocnym. Klasy starsze zaprezentowały Drogi Krzyżową, przygotowywały się do niej po lekcjach. Następnie klasy młodsze opowiedziały społeczności uczniowskiej o zwyczajach wielkanocnych.

Ciekawie przebiegało też powitanie wiosny. Klasy II i III przygotowały na ten dzień inscenizację, a następnie odbył się konkurs na najciekawsze przebranie (prawie wszyscy uczniowie w tym dniu zjawili się w szkole przebrani za jakąś postać). W klasach młodszych zwyciężyła Madzia Golec – „zebra”, a w starszych Robert Kutyla – „klown”. Zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe, pozostałe dzieci biorące udział w konkursie – słodczy.

Nasi uczniowie chętnie biorą udział w części artystycznej, pomagają dekorować salę, uwielbiają konkursy, w których mogą się sprawdzić, wykazać zdolnościami. W czasie przygotowań do uroczystości są o wiele bardziej swobodni, chętnie angażują się w rozmowę, ujawniają swoją pomysłowość, talenty aktorskie, taneczne i muzyczne. Do przygotowania kostiumów, charakterystyki włączają się rodzice, dzięki czemu nawiązujemy

przyjazne stosunki.

To jak wypadnie dana uroczystość zależy od pomysłowości, inwencji nauczycieli odpowiedzialnych za jej przygotowanie oraz zaangażowania „scenicznego uczniów”. Jest to duże wyzwanie dla nauczycieli, ciężka praca, ale także przyjemność i ogromna satysfakcja.

Pamiętajmy, że szkoła jest nie tylko miejscem nauki, ale również miejscem zabawy. Przez zabawę można także uczyć i wychowywać dążąc do wszechstronnego rozwoju ucznia.

*Rozalia Iskra*

*Dyrektor PSP Zdziary*

## Mapa sprzed wieku

Bardzo dużo informacji o przeszłości naszej gminy można dowiedzieć się z mapy wydanej niemal 100 lat temu, a dokładnie w 1910 roku. Dużym zaskoczeniem może być fakt, że oprócz Majdanu Jarocińskiego za Smutkami figuruje na mapie jeszcze jeden Majdan Jarociński, usytuowany w miejscu obecnej Łozy. Majdanów zresztą jest więcej a mianowicie: Majdan w miejscu dzisiejszych Kiszek; Nowy i Stary Majdan w miejscu Przymiarek łązkowskich, Majdan Pęk (bardziej na północ niż obecnie), Majdan Borkiński (Golczański). Na mapie widzimy nieistniejące już Momoty Jakubowe naprzeciw Nalep, poprzednią nazwę Momot Górnych jako Grójce – Momoty. Zdziary mają swoją imienniczkę w miejscu obecnych Krzaków, które w przeszłości znajdowały się pomiędzy Zarzeczem a Szojami. Co ciekawe, rzeka Gilówka ma dwie nazwy: Gilówka po lewej stronie drogi Zarzecz – Domostawa i Paliwka po prawej stronie. Na mapie zaznaczona jest granica zaborów (brak zaznaczenia tylko na 2 odcinkach Bukowej). Widać po braku dróg, jak ta granica bardzo mocno dzieliła sąsiednie przecięz miejscowości. Z.W.





## **Kronika szkoły w Szwedach /ciąg dalszy/ Rok szkolny 1946/47**

Rok szkolny rozpoczęto w dniu 3 września uroczystym nabożeństwem w kościele parafialnym w Domostawie. Stan dzieci w poszczególnych klasach przedstawiał się następująco: kl. I .... Ucn., kl. II .... Ucn., kl. III .... Ucn., kl. IV .... Ucn. (Kronikarz nie podaje ilości uczniów w poszczególnych klasach. Z zachowanych arkuszy ocen wynika że był to ostatni rok nauki od I do IV. Na dziesięcioro uczniów z rocznika 1933 klasę IV ukończyli: Kazimiera Rudolf - ur. 10.II.1933, Rocznik Bolesław ur. 1933, Bąk Stanisław ur. 1933. Pozostali uczniowie przerwali naukę w klasie I II III a nawet IV. – przyp. M. Pchelka)

Przy szkole zorganizowano kurs Oświaty i Kultury Dorosłych, który otwarto w dniu 18 października 1946r. przy liczbie 26 słuchaczy 15 ze Szwedów, 5 ze Studzieńcu i 5 z Targowiska. Nauka odbywała się wieczorem w każdym dniu tygodnia.

*(Jako, że w Kronice brak kartki z zapisem na temat lat szkolnych 1947/1948 oraz 1948/49 p. Maria Pchelka na podstawie innych źródeł opracowała poniższą informację – przyp. red.)*

### **Rok szkolny 1947/48**

*Był to rok z rozszerzonym nauczaniem w zakresie VII klas. Na 12 osób zapisanych do klasy VII z rocznika 1934 szkołę ukończyli:*

- 1. Brak Stefania ur. 20.XI.1934r.*
  - 2. Bąk Czesława ur. 12.I.1934r.*
  - 3. Gorczyca Władysława ur. 19.VI.1934r.*
- pozostali uczniowie przerwali naukę wcześniej.*

### **Rok szkolny 1948/49**

*Brak zapisu wydarzeń w kronice szkolnej. Z arkuszy ocen wynika że do klasy VII było zapisanych 11 uczniów. Szkołę ukończyli:*

- 1. Pacholec Władysława ur. 5.IX.1935r.*
- 2. Szwed Marian ur. 18.XI.1935r.*

### **Rok szkolny 1949/50**

W myśl zarządzenia Ins. Ośw. w Tarnobrzegu Kier. szk. został mianowanym F. Świątkowski na miejsce przeniesionego Kier. Szk. Katrusiaka Stan. Organizacja szkoły została podwyższona, nauka odbywała się jeszcze w wynajętej izbie chłopskiej, gdyż nowa szkoła była jeszcze nie ukończona. W jaki sposób powstała nowo wybudowana szkoła w tutejszej wsi ?.....

Szkołę zaczęto budować od r. 1946 a wykończono i naukę uruchomiono w nowo wybudowanym budynku w r. 1950/51

Drzewo budulcowe ofiarowali tutejsi obyw., którzy zarobili w Państwowych lasach za kilkunastodniowe gaszenie pożaru w lesie. Brakujące drzewo budowlane

dokupiono z państwowych lasów z funduszu państwowego Część robót ciesielskich była wykonana przez tutejszych obywateli w czynie społecznym a część była płatna z funduszy państwowych. Tutejsi obywatele wykonywali całą masę różnych robót w nowym budynku bez żadnego wynagrodzenia. Dali kilkaset darmowych podwód na zwiezenie różnych materiałów budowlanych. Biorąc pod uwagę ubóstwo tutejszych obywateli, liche piaszczyste grunty, trudne zarobki i ciężkie warunki życiowe, w tak małej gromadzie jaką są Szwedy liczącej około 60 nr. domów trzeba z uznaniem podkreślić obywatelski, nadzwyczajny wysiłek i obywatelski stosunek do Państwa Ludowego. Przede wszystkim tutejsza ludność wykazała zrozumienie i pragnienie oświaty. Tutejsza wioska położona wśród głębokich lasów które należały do ks. Lubomirskiego, który za czasów sanacyjnych nie domyślił się potrzeby oświaty dla ludu wiejskiego, którego chcąc go tylko wykorzystać mając na myśli, że im ciemniej w głowie chłopskiej, tym jaśniej w kieszeni pańskiej.

Dalszy ciąg pracy wewnątrz budynku był administrowany przez biuro budowlane w Rzeszowie za pośrednictwem Prez. Gm. R. Nar. w Charzewicach również z inicjatywy miejscowego Komit. budowy, który dopingował wraz z Kier. Szkoły wykończenie wew. budynku szkoły. Rozkład sal wew. budynku został źle rozplanowany, a to wina była inżyn. planisty jak również zgoda Kier. szk. Katrusiaka St.. (Działkę na plac szkolny przekazał Antoni Gęśla za co w późniejszych latach otrzymał plac budowlany w Nisku – przyp. M. Pchelka).

### **Rok szkolny 1950/51**

Nauka rozpoczęła się punktualnie dnia 1 września w nowo wybudowanym budynku szk. Uruchomiono 7 klas nauka odbywała się o 3 nauczycielach. Ogólna liczba dzieci była 53 dzieci. Naucz. byli zatrudnieni St. Świątkowska, Fr. Świątkowski i Buczek Wojc. Klasy były łączone I + II, III i IV, V i VI klasa VII oddzielnie. Warunki życiowe nauczyc. były dosyć ciężkie do miasta daleka odległość. Wśród dzieci znajdowały się głuchonieme 2, które odesłano do szkoły specjalnej dla głuchoniemych w Przemyślu 2 dzieci z rodziny Krajewskich oddano do państwowego domu dziecka. W trzech salach szkolnych w których odbywała się nauka brak było jeszcze umeblowania np. tablic i ławek. Rodzice dzieci uczęszczających do szkoły to analfabeci i półanalfabeci.

### **Rok szkolny 1951/52**

Rok szkolny rozpoczęto 1 IX przy pełnym wymiarze nauczyc. i liczby dzieci 53. Nowopomianowanym nauczycielem został Surma Władysław który ukończył Liceum Ogólne a więc zawodowo nie był przygotowany do pracy. Zorganizowano związek młodzieżowy poza szkolnej ZMP z którą urządzano zebrania przedstawienia





i zabawy. Na zebraniach wiejskich podejmowano akcje przesiedlenia tutejszej ludności na Ziemię Odzyskaną, a tutejsze podejmowano myśl zalesienia.

#### **Rok szkolny 1952/53**

Nowo mianowanym nauczycielem został Kruk Stanisław. Uruchomiono 7 klas o liczbie 53 uczni przy pełnym wymiarze nauczycieli rozpoczęto naukę punktualnie dnia 1 IX. Na posiedzeniu Rady Pedagog. szczególną uwagę zwrócono na opracowanie konspektów i dokładne przygotowanie się do lekcji, opracowanie planu pracy i planu wychowawczego. W dalszym ciągu zajmowano się młodzieżą poza szkolną ZMP. zaprowadzono czytelnictwo, książki wypożyczano w punkcie bibl. gromadzkiej.

#### **Rok szkolny 1953/54**

Nowo zamianowanym nauczycielem został Jerzy Świątkowski który czekając na przyjęcie na wyższe studia został tymczasowo zatrudnionym pracą przy tut. szkole. Nauka odbywała się normalnie w liczbie dzieci 52. Dzieci średnio uzdolnione biednych rodziców i średnio zamożnych zaniedbanych wykorzystywanych do różnych robót polnych i pasienia bydła, dlatego też praca nauczyc. jest ciężka i napotyka na różne trudności.

#### **Rok szkolny 1954/55**

Rok szk. rozpoczęto punktualnie dnia 1 IX. Świątkowski Jerzy zrezygnował z zawodu nauczyciela i poszedł na studia do Wrocławia. Kier. szk. Świątkowski odszedł na emeryturę a kierowniczką szkoły została zamianowana Świątkowska Stanisława. Nowo przybyłe i zamianowane nauczyc. Kania Helena i Kupiec Maria, które ukończyły Liceum Ogólne w Ulanowie mało przygotowane do zawodu, bo też praca była utrudniona. W poszczególnych klasach znajdowało się dosyć mało dzieci i tak kl. I 8 dzieci kl. II 7 kl. III 10 kl. IV 9 dzieci kl. V 8 dz. kl. VI 5 dz. kl. VII została odesłana do klasy zbiorczej do Domostawy. Wśród dzieci szkolnych zaprowadzono OH którą prowadziła Kupiec M. W szkole starano się wychować młodzież na wskroś w duchu socjalistycznym, stwierdzono że jest pewien procent dzieci odziedziczonych po rodzicach o dawnych wadach z ustroju burżuazyjnego, który należy w dalszym ciągu wychowywać w duchu zasad moralności socjalistycznej. Szkoła oddziaływała na środowisko, młodzież ma być zdyscyplinowana ma współpracować z organizacjami politycznymi.

#### **Rok szkolny 1955/56**

Nauka rozpoczęła się dnia 3.IX. przy składzie tych samych nauczycieli i dzieci w liczbie 52. Dnia 30.VIII urządzono konf. Rady Pedagog. na której omówiono plan pracy na cały rok, plan pracy wychowawcy klasowego, klasy i przedmioty naukowe rozdzielono między nauczycieli wg życzeń i uzdolnień. Zaprowadzono

organizacje uczniowskie jak KOW, SKO, PCK, TPPR. Omówiono szczegółowo sprawę opieki nad dziećmi które przebywają na służbie z rodzin biednych i licznego rodzeństwa. Rodziców opornych, którzy nie posyłają dzieci regularnie na codzienną naukę karano. Dzieci, które brudno przychodzą do szkoły otoczono opieką sanitarną.

#### **Rok szkolny 1956/57**

Nauka rozpoczęła się dnia 3.IX. przy składzie tych samych nauczycieli i dzieci w liczbie 53. Dnia 2.IX. urządzono konf. Rady Pedagog. a 5.IX. zebranie rodzicielskie na którym wybrano Komitet Rodzicielski. Zebrania Komitet. Rodz. odbywają się co miesiąc. Dużo pracy nauczyciel musi poświęcać w sprawie wychowania ucznia, gdyż są niektóre dzieci źle wychowane w środowisku rodzinnym które kłamią i kradną. Kiedy wyszło zarządzenie Min. Ośw. że każdy obywatel chcąc otrzymać pracę musi posiadać ukończone 7 kl. szkoły podstaw. Dzieci przestały wędrować po służbach, a więcej garnęły się do nauki by ukończyć 7 kl. szk. podst Kom. Rodz. słabo pracuje, gdyż sam jest jeszcze nieświadomiony jak działać w swoim środowisku i wpływać i współpracować z miejscowym nauczyc.

*Red: w treści kroniki zachowana została oryginalna pisownia wraz z licznymi skrótami.*

Cdn.

### **WYNIKI SPRAWDZIANU**

Jak co roku w jednym dniu w całym kraju odbył się kolejny test dla klas szóstych szkół podstawowych. Wyniki testu dają w pewnej mierze informacje o pracy poszczególnych placówek. Pokazują zaniedbania w pewnych obszarach nauczania np. że uczniowie nie potrafią czytać ze zrozumieniem, korzystać z informacji, bądź wykorzystywać zdobytej wiedzy w praktyce. Zdawać trzeba sobie jednak sprawę, że przy tak niewielkich liczebnie klasach jak to jest w gminie Jarocin, jeden słaby uczeń może bardzo obniżyć średnią dla szkoły. Średni wynik za test w Polsce to 25,8 /wynik w punktach/. Cztery szkoły z naszej gminy uzyskały średnią powyżej krajowej: Mostki – Sokale – 27,8; Zdziary – 27; Domostawa – 26,8 i Majdan Golczański – 26. Pozostałe trzy szkoły uzyskały wyniki niższe: Szyperki – 25,3; Jarocin – 23,2 i Golce – 22,9.

A oto najwyższe indywidualne wyniki ze sprawdzianu w poszczególnych szkołach:

Domostawa – 37 pkt. – 3 uczniów  
Mostki Sokale – 36 – 2 uczniów  
Zdziary – 36 – 1 uczeń  
Szyperki – 36 – 1 uczeń  
Majdan Golczański – 34 – 1 uczeń  
Jarocin – 35 – 1 uczeń  
Golce – 32 – 1 uczeń.

/an/



## POMNIK WALKI I MĘCZEŃSTWA W JAROCINIE

Minęło ponad **40 lat** od czasu gdy nastąpiło uroczyste odsłonięcie pomnika w Jarocinie w dniu **18 czerwca 1967 r.** ku czci partyzantów i mieszkańców, którzy polegli na ziemi jarocińskiej w latach II wojny światowej z rąk niemieckiego okupanta. Pomnik usytuowany jest w centrum Jarocina na wydodrębnionym placu obok Urzędu Gminy Jarocin, blisko kościoła parafialnego. Wykonany jest z żelbetonu i posiada kamienną okładzinę z granitu. Rzeźba przedstawia sylwetkę stojącego partyzanta trzymającego w rękę karabin i osłaniającego dziecko - bosą dziewczynkę z warkoczykami, na tle jak gdyby sterczącego komina po spalonym domu. Rzeźby wykonane są w betonie i natryskane miedzią. W górnej części pomnika znajdują się dwie płaskorzeźby z brązu wyobrażające Krzyż Partyzancki i Odznakę Grunwaldzką. Pomnik posiada także pionowo ustawioną kamienną płytę z napisem z mosiądzu:

W HOŁDZIE BOHATEROM WALKI I MĘCZEŃSTWA 1939 – 1945

**Pod pomnikiem znajduje się urna z ziemią pobraną z miejsc uświęconych walką i męczeństwem Polaków: z Oświęcimia, Majdanka i Portowego Wzgórza,** która uroczystie była wmurowana. Pomnik ten jest dziełem artysty plastyka Kazimierza Mierczyńskiego pochodzącego z Rudnika nad Sanem, który wykonał osobiście rzeźby stojące na pomniku. Współpracowali z nim także inne osoby jako projektanci dokumentacji, mistrzowie kamieniarscy, a także mieszkańcy gminy m.in. mistrz murarski Czesław Węgliński z Szyperek, których pomoc była niezbędna przy wznoszeniu monumentu. Obok pomnika wybudowana była duża trybuna z kamienia granitowego. Jako bezużyteczna została rozebrana w 2004 r. a kamienie ponownie wykorzystano do remontu obelisku w Zdzarach, znajdującego się tuż przy drodze wylotowej z Jarocina do szosy Lublin – Rzeszów. Pozostała ilość kamienia użyto do konserwacji postumentu pomnika znajdującego się w lesie na terenie naszej gminy, we wsi Graba. Jeszcze nie tak dawno przy pomniku w Jarocinie stały 3 żeliwne znicze, których już teraz nie ma. Należy wspomnieć, że odsłonięcie pomnika było bardzo uroczyste. Wiele osób pamięta ten dzień. Uczestniczyła kompania honorowa Wojska Polskiego, liczne poczty sztandarowe organizacji stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych, chorągwi i hufców harcerskich. Przy pomniku pełnili wartę honorową żołnierze Wojska Polskiego, byli członkowie ruchu oporu z lat wojny oraz harcerze. Po odegraniu hymnu narodowego kompania honorowa Wojska Polskiego trzykrotną salwą uczciła pamięć poległych na ziemi jarocińskiej w walce o Ojczyznę. Odbыл się także uroczysty apel poległych. W uroczystości wzięli udział bardzo licznie mieszkańcy naszej gminy i całego powiatu niżańskiego, Stalowej Woli, Leżajska i Tarnobrzega oraz delegacje społeczeństwa z sąsiednich powiatów Lubelszczyzny. W manifestacji antywojennej brał także udział między innymi: Przewodniczący Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, ówczesny Minister Janusz Wieczorek, który wygłosił okolicznościowe przemówienie i dokonał odsłonięcia pomnika. Ponadto obecni byli zastępca Komendanta Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego gen. broni Jan Czapla, jako były partyzant, który walczył w rejonie Jarocina i pochodził z Kamionki Dolnej, pow. Nisko, przedstawiciele organizacji politycznych oraz wielu byłych dowódców oddziałów partyzanckich i żołnierzy, którzy tu walczyli.

Pomnik wzniesiony został przy wspólnym działaniu mieszkańców gminy Jarocin, poszczególnych organizacji i instytucji, wsparty pomocą Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa w Rzeszowie. Jest on wyrazem pamięci i hołdu społeczeństwa dla poległych mieszkańców i partyzantów z Batalionów Chłopskich, Armii Ludowej

i Armii Krajowej. Przypomina o tragicznych lecz bohaterskich dniach walki. Świadczy o tym, że mieszkańcy tej ziemi wypełnili swój



patriotyczny obowiązek. Dodać należy, że partyzanci ziemi jarocińskiej w czerwcu 1944 roku brali też udział w boju z Niemcami na Porytowym Wzgórzu, w Lasach Janowskich. Kultywowana jest pamięć o poległych. Corocznie w dzień Wszystkich Świętych ustawiane są kwiaty w doniczkach i zapalane znicze. Patronat nad pomnikiem pełni Publiczna Szkoła Podstawowa w Jarocinie. Nadmienić należy, że dawno już nie było tu uroczystości patriotycznych. Trzeba przekazywać prawdę młodszemu pokoleniu i uczyć patriotyzmu.

Należy też wspomnieć, że dnia 10 czerwca 1973 r. **Jarocin odznaczony został Orderem Krzyża Grunwaldu III klasy** w uznaniu zasług w walce z okupantem. Przed II wojną światową na ziemi jarocińskiej w 1937 r. miał miejsce strajk chłopski zorganizowany przez ludowców. Tu już od pierwszych dni okupacji rodził się ruch oporu. Tworzące się oddziały Batalionów Chłopskich zaopatrywały się



w broń i amunicję pozostałą z 1939 r. z kampanii wrześniowej na terenie naszej gminy w okolicy Domostawy, Majdanu Golczańskiego i Mostków, którą mieszkańcy przechowywali w ukryciu. Rozwijał się ruch partyzancki. Powstawały grupy bojowe we wszystkich okolicznych wsiach. Centrum ruchu oporu znajdowało się w Jarocinie. Za działalność oddziałów partyzanckich na tym terenie, władze okupacyjne wzmogły terror. Przeprowadzali okrutne pacyfikacje. Żołnierze okupanta z oddziałów Wehrmachtu i SS zniemacka napadali na Jarocin i okoliczne wsie. Palili domy i zabudowania gospodarcze. W płomieniach ginęli ludzie na przykład w Majdanie Golczańskim spalono 27 osób - wspomina, bezpośredni świadek, mieszkaniec tej miejscowości, pan Jan Kłyza syn Józefa. Aresztowali i rozstrzelali mieszkańców oraz wywozili do obozów koncentracyjnych i na przymusowe roboty do Niemiec. Wspomina o tym pan Józef Hajder z Jarocina, który pracował przez 5 lat w Niemczech, jako robotnik przymusowy. Na frontonie dawnego budynku Szkoły Podstawowej w Jarocinie była wmurowana w 1962 r. tablica pamiątkowa dla uczczenia pamięci około 500 mieszkańców zamordowanych przez Niemców w latach 1942–1944 terenie ówczesnej Gminy Jarocin. W kościele parafialnym w Jarocinie, na ścianie, znajduje się tablica z czarnego marmuru z napisem w kolorze złotym: **DLA UCZCZENIA PAMIĘCI OFIAR OKRUTNYCH ZBRODNI HITLEROWSKICH Z OKRESU II WOJNY ŚWIATOWEJ 1939 – 1945 KSIĘDZA MARCINA KĘDZIERSKIEGO, KTÓRY PONIOŚŁ ŚMIERĆ MĘCZEŃSKĄ 12 VI 1943 I 169 PARAFIAN Z JAROCINA, MAJDANU GOLCZAŃSKIEJGO, MOSTÓW I SZYPEREK W DOWÓD CZCZI I SERDECZNYCH UCZUĆ – UFUNDOWALI TĘ TABLICĘ PARAFIANIE JAROCINA. JAROCIN 22 XI 1981.**

Tablica ta dotyczy ofiar, tylko z parafii Jarocin. Dodać należy, że na terenie gminy Jarocin działają trzy parafie rzymsko – katolickie.

Na głównym placu w Nisku stoi metalowy wysoki pomnik odsłonięty w 1970 r. w 25. rocznicę zwycięstwa nad niemieckim faszyzmem w hołdzie poległym i pomordowanym w powiecie Nisko. Na pomniku oprócz dedykacji widniał wykaz ważniejszych miejsc walk i męczeństwa, w którym wyszczególnione były daty i miejscowości z terenu naszej gminy m.in.: **1943 – 12 VI, 9 VII - Jarocin, 9 VII, 27 XII – Golce, 9 VII – Majdan Golczański, 1944 - 8 V Zdziary, 11 VI – Graba.**

W 1993 r. wykaz ten i istniejące tam napisy zlikwidowano i umieszczono nową ogólną dedykację: **SYNOM I CÓRKOM ZIEMI NIŻAŃSKIEJ POLEGŁYM I POMORDOWANYM W WALCE O NIEPODLEGŁOŚĆ W LATACH 1939 – 1956. Z WIELKĄ CZCIĄ RODACY.**

Na terenie gminy Jarocin znajduje się jeszcze kilka miejsc i tablic pamięci, poświęconych pamięci narodowej, nie opisanych w tym artykule, a to: pomnik we wsi Graba, obelisk w Zdziarach, tablica na murowanej dzwonnicy w Golcach, zbiorowa mogiła rozstrzelanych Żydów w Jarocinie (grupa rozstrzelanych liczyła 57 Żydów, ponadto w tym samym czasie tj. w październiku 1942 rozstrzelano 37 Żydów, pochodzących głównie z rodzin zamieszkałych w Jarocinie), tabliczka przy drzwiach wejściowych na budynku Publicznej Szkoły Podstawowej w Majdanie Golczańskim, tabliczka na Domu Ludowym w Domostawie poświęcona ks. Karolowi Buczkowi. **Istniejące pomniki i tablice na terenie gminy Jarocin nie opowiedzą wszystkiego o wydarzeniach i ludziach, którzy zginęli za małą i dużą Ojczyznę.** Nie sposób też ująć wszystkiego w jednym artykule. Żyjąc świadkowie tamtych dni, którzy mają wiele do przekazania. Gdyby tylko zebrać od nich informacje, zeznania, wspomnienia jako świadectwa z tego okresu, to byłby materiał nie tylko do kolejnych artykułów, ale nawet do napisania książki, bo ślady przeszłości zacierają się w pamięci ludzi.

**STANISŁAW GAZDA**

**PAŃSTWO JAROCIN**

## FESTYN

### SPORTOWO – REKREACYJNY

Niedzielę 20 lipca warto zapamiętać, gdyż w tym dniu, znów po kilkunastu jeśli nie kilkudziesięciu latach odbył się nad Gilówką festyn. Młodszy tego nie wie, natomiast osoby w średnim wieku i starsze dobrze pamiętają, że w miejscu gdzie stoi obecnie estrada przez wiele lat odbywały się festyny ludowe.

W niedzielę 20 lipca LZS w Jarocinie zorganizował przy scenie plenerowej nad Gilówką „Festyn sportowo – rekreacyjny”. Pogoda – chociaż ostatnio często kapryśna – dopisała organizatorom. Deszcz rozpadał się dopiero wraz z zakończeniem imprezy. Intencją, która przyświecała organizatorom było uczczenie awansu drużyny piłkarskiej do rozgrywek w kl. A z jednej strony, z drugiej zaś zdobycie funduszy na nowy sezon 2008/2009, już w klasie A.

W ramach festynu przeprowadzone zostały różnorodne konkursy sprawnościowe, takie jak przerzynanie kłosa drewna na czas, siłowanie na rękę, podnoszenie beczki ok. 20 kg jedną ręką. Ponadto odbył się konkurs rodzinny, w którym warunkiem niezbędnym było uczestniczenie dziecka i któregoś z jego rodziców. Uczestnicy konkursu odpowiadali na pytania zadawane przez prowadzących imprezę, czyli Joannę Żak i Pawła Tworzewskiego. Konkurs ten wygrał Bogdan Grzędzicki z córką Wioletką ze Stalowej Woli. Bardzo duże zainteresowanie wzbudziły zawody w przerzynaniu drewnianego kłosa dwuosobową piłą ręczną. Startowało kilka par. Najciekawiej zaprezentowały się panie Teresa Piskorowska i Krystyna Jeż, które dały pokaz prawdziwego hartu. Wygrało doświadczenie, zawody bowiem wygrała para Józef. Węgliński z Jarocina z Dariuszem Kuziorą ze Szwedów w rewelacyjnym czasie 33 s.,. Widać było, że praca tym narzędziem jest im doskonale znana. Konkurencję siłową jaką było podnoszenie beczki wygrał Tomasz Maślach z Huty Deręgowskiej.

Dużym powodzeniem cieszyły się loterie. W loterii dla dzieci, każdy los wygrywał. Odbyła się także loteria z cennymi nagrodami. O zmierzchu rozpoczął przygrywać do tańca zespół Dudzik Band.



## WSPOMNIENIE

W 1930 roku posadę nauczyciela Szkoły I stopnia w Katach tj. klasy I –IV objął Mieczysław Sołtyski. Z tamtych czasów utkwiły mi w pamięci pewne zdarzenie.

Wioska Katy była bardzo uboga – ludzie żyli z tego co wyprodukowali na roli. Jedyne nauczyciel był zatrudniony na państwowej posiadzie i zarabiał około 100-120 złotych miesięcznie.

Mieszkańcy Katów zarabiali dorywczo przy pracach leśnych, przy budowie dróg, mostów. Wyjeżdżali za pracą do dużych miast a wielu odważnych szukało zarobku wyjeżdżając do USA, Argentyny, Francji, Niemczech (jak obecnie).

Kapusta, ziemniaki, żyto i proso były głównymi uprawami. Len i konopie potrzebne były do uzyskiwania oleju i wyrobu worków, pościeli i ubrania.

W tamtych czasach podstawowymi urządzeniami pracy żniwnej był sierp. Każdy skrawek ziemi był należycie uprawniony a snopki zbóż były wiązane bardzo starannie (jak obecnie na wystawie).

Młocka odbywała się przy pomocy cepów. Mieszkańcy Katów hodowali dużo bydła i drobiu. Na pastwiskach pasły się duże stada bydła. W każdym gospodarstwie był koń.

Jak już wspomniałam nauka odbywała się w klasach łączonych tj. jednocześnie klasa III i IV., a następnie klasa I i II. W klasach było po kilkanaście dzieci. Uczniowie w okresie letnim chodzili boso, byli ostrzyżeni. Książki nosili w torbach uszytych z płótna lnianego.

Pan Sołtyski był nauczycielem bardzo wymagającym, ciągle podnosił swoje kwalifikacje zawodowe uczestnicząc w różnych kursach doształcających. Dla potrzeb dydaktycznych wykorzystywał potrzebne pomoce naukowe. Ciągle udoskonalał swój warsztat pracy. Prenumerował prasę i czasopisma szkolne. Jako jedyny we wsi posiadał radio, początkowo słuchawkowe a następnie lampowe. Do 1939 roku żaden absolwent szkoły nie podjął nauki w szkole wyżej zorganizowanej.

Wraz z mieszkańcami Katów przeżył trudny okres II wojny światowej. Przez cały okres wojny nie przerwał zajęć szkolnych i dzieci uczyły się czytać, pisać i liczyć. Po wojnie z dużym zaangażowaniem włączyły się do pracy w nowej rzeczywistości.

W pierwszym roku po wojnie zorganizował ekstremistyczny kurs zakresu szkoły podstawowej dla starszej młodzieży której wojna przeszkodziła w uzyskiwaniu wykształcenia z zakresu szkoły podstawowej. Egzamin ekstremistyczny odbył się w Ulanowie.

Absolwenci tego kursu kontynuowali naukę w szkołach zawodowych inni zasilali szeregi MO a jeden z nich po odbyciu zasadniczej służby wojskowej

i dalszej nauce w Szkole Oficerskiej dosłużył się stopnia pułkownika Wojska Polskiego.

Następnym wydarzeniem z życia szkoły to zorganizowanie zbiorczej szkoły gminnej do której uczęszczali z okolicznych wsi.: Kutyl, Zdzarów, Nalep, Majdan Jarociński. Przyjęci zostali nowi nauczyciele tj. Tadeusz Kumik i Bronisław Janiec.



Absolwenci zbiorczej szkoły w Katach byli dobrze przygotowani do podjęcia dalszej nauki i uczęszczali do szkół zawodowych i LO w Stalowej Woli i Nisku.



Wielu z nich ukończyło studia wyższe na uczelniach w Warszawie. Inni kontynuowali naukę w szkołach pomaturalnych.

Dzięki dużemu doświadczeniu pedagogicznemu p. Sołtyski został powołany na instruktora metodyka do klas łączonych w Inspektoracie Szkolnym w Nisku.

Brał czynny udział w pracach Rad Narodowych w Domostawie i Jarocinie. Aktywnie uczestniczył w pracach komitetu elektryfikacji wsi Katy. Za duże zaangażowanie w pracach dydaktycznych i społecznych był wielokrotnie odznaczony wysokimi odznaczeniami.

Jan Sołtyski



**WÓJT GMINY JAROCIN  
OGŁASZA KONKURS NA KANDYDATA NA STANOWISKO  
DYREKTORA PUBLICZNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ W  
GOLCACH**

I. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia wymagania wynikające z rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz.U.Nr 89, poz. 826 i Nr 189, poz. 1854). Tekst rozporządzenia dostępny w Urzędzie Gminy Jarocin, pok. nr 5.

**II. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:**

- 1) uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły;
- 2) życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej – w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej – w przypadku nauczyciela akademickiego;
- 3) akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia – w przypadku osoby będącej nauczycielem;
- 4) dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego – w przypadku osoby niebędącej nauczycielem;
- 5) dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą;
- 6) ocenę pracy, o której mowa w § 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek;
- 7) zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym;
- 8) oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674 z późn. zm.) oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne;
- 9) oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne;
- 10) oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2005 r. Nr 14, poz. 114 z późn. zm.);
- 11) oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

III. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora w Publicznej Szkole Podstawowej w Golcach” w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia, na adres: Urząd Gminy w Jarocinie, 37-405 Jarocin 159, pok. nr 5.

IV. Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Wójta Gminy Jarocin.

O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

**Wojenne straty - Golce**

Lista osób zamordowanych przez Niemców na tablicy pamiątkowej umieszczonej na dzwonnicy kościelnej w Golcach:

1. Bieńko Bronisław – lat. 38
2. Bieńko Barbara - 1. 33
3. Bieńko Cecylia – 1. 10
4. Bieńko Helena – 1. 2
5. Bieńko Jan – 1. 6
6. Bieńko Piotr – 1. 6 \*
7. Bieńko Maria – 1. 16
8. Bieńko Jan – 1. 6
9. Bieńko Stanisław – 1. 16
10. Bieńko Maria – 1. 19 \*
11. Cudziło Jan – 1. 21
12. Cudziło Józef – 1. 19
13. Cudziło Weronika – 1. 22
14. Cudziło Helena - 1 m-c
15. Cudziło Katarzyna – 1. 53
16. Fetorek Jan – 1. 37 \*
17. Garbacz Roman – 1. 14
18. Głaz Franciszek – 1. 46
19. Głaz Jan – 1. 20
20. Głaz Bolesław – 1. 38 \*
21. Gutka Tomasz – 1. 38 \*
22. Habuda Adam – 1. 32
23. Habuda Józef – 1.37 \*
24. Habuda Aniela – 1. 52
25. Habuda Franciszek – 1. 25 \*
26. Karkut Stanisław - 1. 16
27. Koza Albin – 1. 22 \*
28. Niedźwiedz Barbara – 1. 24
29. Oleksak Marian- 1. 43
30. Oleksak Józef – 1. 25 \*
31. Oleksak Leon – 1. 31 \*
32. Olszówka Adam – 1. 53
33. Olszówka Paulina – 1. 45
34. Olszówka Janina – 1. 23
35. Ostrowska Helena – 1. 12
36. Ostrowski Józef – 1. 48
37. Ostrowski Jan – 1. 19
38. Ostrowski Józef – Żbik - 1. 22 \*
39. Ostrowski Bolesław – 1. 22 \*
40. Pieróg Stefania – 1. 20
41. Rokosz Ludwik – 1. 21 \*\*
42. Siembida Hieronim – 1. 17
43. Siembida Bronisława l. 17 \*
44. Skoro Regina – 1. 22
45. Skrobak Antoni – 1. 45 \*
46. Sokal Józef – 1. 60
47. Sokal Julia – 1. 23
48. Szabat Tomasz – 1. 42 \*
49. Szabat Władysław – 1. 40 \*
50. Szabat Marcin – 1. 36 \*
51. Szczęszek Jan – 1. 34
52. Torba Wojciech – 1. 37 \*

\* - osoby oznaczone tym znakiem nie figurują w księdze zgonów znajdującej się w USC w Jarocinie  
\*\* - w księdze zgonów figuruje Ludwika Rokosz

W pracy magisterskiej p. Jacka Siembidy znajdują się jeszcze 3 osoby: Brzozowski Kazimierz – brak daty urodzenia – 10.07.1943 Golce, Młynarska Maria – 13.09.1901 – 12.05.1943, oraz Oleksak Leokadia – 28.01.1936 - 10.07.1943 Golce.



## KAMIENNY TOPOREK

Mieszkaniec Jarocina p. H. Hajder, w ubiegłym roku, znalazł w wykopie ziemnym



bardzo ciekawy przedmiot. Był to podłużny, barwny kamień o wyszlifowanej bardzo pięknie jednej krawędzi. Od razu było wiadomo, że jest to prymitywne narzędzie wykonane ręką ludzką. Potwierdzenie tego można uzyskać, zwiedzając kopalnię krzemienia pasiastego w Krzemionkach, położonych nieopodal Ostrowca Świętokrzyskiego. Jest to jedno z trzech miejsc w Polsce /oprócz Świeciechowa i Ożarowa/ gdzie znajdowały się w okresie neolitu i wczesnej epoki brązu kopalnie tego kamienia, z którego ówczesni ludzie wyrabiali narzędzia. Szyby kopalniane w Krzemionkach powstały w wyniku działalności górników w okresie 2900-2500 p.n.e. Wytwarzane tutaj krzemienne siekiery, rozprowadzano w promieniu do 660 km od kopalń. W gablotach wystawowych Muzeum w Krzemionkach można zobaczyć wiele podobnie oszlifowanych kamieni. Są to siekiery krzemienne używane przez ludzi z tzw. okresu megalitycznego. Charakterystyczne czerwone zabarwienie siekiery wskazuje, że wykonana jest z krzemienia święciechowskiego, poddane działaniom związków żelaza zawartych w tych złożach. Naukowcy ten okres rozwoju, w którym wytwarzano narzędzia z krzemienia nazywają kulturą pucharów lejkowatych. Można przypuszczać, że siekiery krzemienne znaleziona przez pana Hajdra należała do typowego wyposażenia grobowca megalitycznego, tym bardziej że nie ma żadnych oznak zniszczenia powstałego wskutek jej używania. Świadczyć to może, że w tym miejscu w czasach prehistorycznych znajdował się grobowiec.

Z.W.

## GMINNE BOCIANY

Ludzie mówią, że bociany przynoszą szczęście i dzieci.... Parę lat temu para bocianów zainteresowała się jednym ze słupów linii energetycznej w sąsiedztwie Urzędu Gminy w Jarocinie, przy drodze do Harasiuk, na parceli pani Heleny Cudziło.

Ptakom nie przeszkadzają nieustannie przejeżdżające pojazdy, warkot silników, szum oraz stałe przemieszczanie się ludzi, ponieważ w pobliżu znajdują się również sklepy, poczta, Dom Kultury oraz OSP.

**Każdego roku bociany na wiosnę przylatują tradycyjnie na św. Józefa, czyli na 19 marca chyba, że zima w kraju jeszcze nie ustąpiła.** Podobno najlepiej zobaczyć na wiosnę pierwszy raz bociana w locie - zapewnia to, rzekomo zdrowie. Gorzej, gdy ujrzymy bociana siedzącego w gnieździe. Po powrocie bociany zabierają się ostro do roboty, wzmacniają i nadbudowują gniazda. Taka budowla waży niekiedy nawet paręset kilogramów, ale to dotyczy wieloletnich gniazd. Widziałem kilka lat temu, takie duże bocianie gniazdo na stodole plebańskiej w Bielinach gm. Ulanów. W gnieździe na niższym poziomie ułożyły tam swoje gniazdzka wróble i w niczym to nie przeszkadzało bocianom.



Dawniej bociany budowały gniazda na dachach budynków, które kryte były słomą. Gospodarze w ramach pomocy bocianom umocowywali na szczycie dachu koła drewniane od wozu konnego (bez obręczy żelaznych), aby łatwiej mogły budować gniazda. Nastąpił postęp w budownictwie i u bocianów także. Teraz budują gniazda przeważnie na słupach elektrycznych, ale można je także spotkać na pojedynczych drzewach. Gniazd ze słupów usuwać nie wolno i chronione są prawnie. Do budowy gniazda, boćki używają gałązek i patyków, wyścielają słomą, suchą trawą lub perzem. Od początku maja, na zmianę siedzą w gnieździe na jajkach, oczekując wylęgu potomstwa. Gdy młodzi kończą rok szkolny, bociany kończą okres lęgowy. Życzliwi obserwatorzy-sąsiedzi, przechodnie, a także pracownicy Urzędu Gminy, spoglądają na słupa i wypatrują chwili, gdy w gnieździe



zobaczą potomstwo. W tym roku wylęgło się 4 bocianki, a w ubiegłym 2007 roku było ich aż 5. Taką gromadkę wyżywić to nie takie proste. Ale łąk i strumieni na terenie Jarocina i całej gminy nie brakuje i tym samym pokarmu jest pod dostatkiem.

Bardzo malowniczo wyglądają bociany lecące jak i brodzące po łąkach za pokarmem. Już w 1900 roku polski malarz Józef Chełmoński utrwalił na płótnie bociany. Obraz ten znajduje się w Muzeum Narodowym w Warszawie, a u mnie w domu jest tylko jego reprodukcja.

**Bociany kochamy za ich przywiązanie do miejsc gniazdowania i troskliwość w opiece nad potomstwem.** W każdym sołectwie na terenie całej gminy są bocianie gniazda, nawet po kilka. W samym tylko Jarocinie jest ich 4, i 1 w trakcie budowy. Wszystkich przejeżdżających przez ziemię jarocińską namawiam do zwolnienia prędkości i rzucenia okiem na gniazda naszych bocianów i na to gniazdo przed Urzędem Gminy.

Pod koniec sierpnia na św. Bartłomieja (24.VIII) rodzice i dorosłe pisklęta opuszczają gniazda. Uczestniczą w tzw. sejmikach bocianich i łączą się w wielkie stada do dalekiej podróży. Lecą do Afryki przez Cieśninę Gibraltaru albo przez Bałkany i Cieśninę Bosfor, omijając morze

Śródziemne. Wybierają najkrótszą drogę do przelotów, zależnie od kraju w którym gniazdują. Podróżują tą samą trasą jak ich rodzice. Pokonują drogę o długości ok. 8 tys. km. w ciągu 4-ch miesięcy. Zimowanie trwa bardzo krótko i znowu zbierają się do powrotu do Europy. Podróż nie jest bezpieczna. Strzelają do nich jak do dzikich kaczek w Libanie, Sudanie, Iraku, a szkoda. Bocian jest ptakiem prawie, że polskim. Na zachodzie i północy Europy jest ich bardzo mało, a w niektórych rejonach nie ma ich wcale, potwierdzają to nasi rodacy z Jarocina, którzy wyjechali tam za chlebem.

*Stanisław Gazda*

## MAPA BOCIANICH GNIAZD

W ostatnim czasie redakcja naszego pisma otrzymała od nauczyciela Gimnazjum w Jarocinie p. Adama Deca mapę gminy Jarocin z naniesionymi na nią punktami oznaczającymi zasiedlone bocianie gniazda. Gniazda te pomogli zinwentaryzować uczniowie powyższej placówki. Mamy nadzieję, że nic nie przeoczyli. Wszystkich gniazd na terenie naszej gminy jest 30. Okazuję się, że najwięcej bocianich gniazd, bo aż 8 przypada na sołectwo Mostki, 6 na Golce, 4 w Jarocinie, po 3 na Szwedzy i Szyperki, 2 w Domostawie i po 1 w Katakach, Kutylach, Zdziarach i Majdanie Golczańskim. (red.)

## Kodeks towarzyski ks. Mikusińskiego XII. Podróże.

1. Gdy nocujesz w hotelu, miej wzgląd na spokój sąsiadów i bądź grzeczny dla każdego.
2. Gdy jesz przy t. zw. table d'hôte, zachowuj się przyzwoicie i pamiętaj o tem, że podane potrawy także dla innych przeznaczone.
3. W kolei i tramwaju przy wsiadaniu poczekaj, aż wysiadający wóz opuszcza.
4. Paniom i starszym panom zostaw pierwszeństwo; odstąp im ewentualnie swoje lepsze miejsce i bądź im usłużny przy wsiadaniu i umieszczaniu pakunku; bądź jednak bardzo oględny w zawiązywaniu znajomości z podróżnymi.
5. Otwieraj i zamykaj okna, regulator ciepła i t. p. tylko za zezwoleniem osób jadących w tym samym przedziale; nie zasłaniaj widoku z wagonu; nie wołaj z okna do innego wagonu; bądź ostrożny w tem, co mówisz, nie czytaj gazety lub listu, który może sąsiad twój w rękę trzyma; nie zanieczyszczaj wagonu pluciem lub rzucaniem resztek jedzenia; nie kładź nóg na siedzenie, nie zdejmuj zwierzchniego ubrania, kołnierzyka lub obuwia, jeżeli nie jesteś sam lub nie spodziewasz się sam zostać w całym przedziale.

6. Przy kupnie biletu nie pchaj się do okienka kasy, nie wypieraj innych, lecz zachowaj (jak w ogóle przy każdej kasie) należyty porządek.

7. Podczas podróży w obcym kraju bądź jeszcze ostrożniejszym i grzeczniejszym, zastosuj się do obcych zwyczajów i nie krytykuj stosunków kraju.

8. Gdy jedziesz okrętem, pamiętaj, że na pokładzie okrętu nie zajmuje się krzesła (leżaków) innych podróżnych; na obiady i kolacje przychodzi czysto ubrany; dopiero pod wieczór, gdy masz nocować na pokładzie, możesz się ubrać nieco swobodniej.

## XIII. Polowanie.

1. Jeżeli zaprosi cię ktoś na polowanie, poddaj się zarządzeniom kierownika; bądź bardzo ostrożny, nie baw się strzelbą i w ogóle bierz ją dopiero wtedy do ręki, gdy się już nauczyłeś z nią obchodzić.

## XIV. Ślizgawka.

Ślizgawki używaj jako zdrowego ćwiczenia ciała; ślizgaj się tytko na przestrzeni przeznaczonej na to; bądź dla każdego usłużny; nie przeszkadzaj zabawie innych, ślizgając się z kolegami długim zamkniętym łańcuchem; nie rzucaj papierków i t. p. na tor ślizgawkowy; jedź ostrożnie, nie najeżdżaj na nikogo i przeproś gdybyś przypadkiem to zrobił.

Pomóż wstać osobie, która upadła, zwłaszcza osobom starszym, dzieciom i paniom.



Ucz się jazdy sztucznej, lecz do nauki wybieraj miejsce mniej uczęszczane; staraj się o ruchy wdzięczne, lecz naturalne.

#### **XV. Tańce.**

1. Podczas zabaw tanecznych poproś znajomego lub komitetowego przed tańcem, by cię nieznanym paniom przedstawił.

2. Proś do tańca przed pauzą długą (północną), gdyż nie wypada prosić po północy do tańca takiej pani, z którą przed północą nie tańczyłeś.

3. Ze względu na suknię pań, tańcz zawsze w rękawiczkach.

4. Jeżeli którą panią wcześniej prosił do tańca, pamiętaj o tem, a gdy mimo zamówienia z ważnych powodów nie możesz tańczyć, usprawiedliw się należycie.

5. Ruchy w tańcu powinny być lekkie i zgrabne; trzymaj tancerkę przyzwoicie; nie dmuchaj jej podczas tańca w twarz i patrz uważnie nie tylko przed siebie, lecz także naokoło siebie, abyś nie upadł, albo nie wpadł na drugich; nie bij brawa w dziki sposób po tańcu; zaprowadź tancerkę, jeżeli nie chcesz lub nie możesz z nią spacerować, na jej miejsce i podziękuj jej i jej opiece (przy pewnych tańcach także swemu vis-a-vis) za taniec.

6. Gdy panie wybierają, bądź jednakowo grzeczny wobec wszystkich pań; człowiek dobrze wychowany nie tańczy zbyt często z tą samą damą; gdyby ci któraś dama odmówiła tańca, wtedy nie nalegaj, lecz za jakąś chwilę możesz przyjść po raz drugi, a gdy ci wtedy odmówi, to więcej tej damy do tańca nie proś.

7. Podczas pauzy możesz się przy jednym stole z tancerką, jeżeli jej opieka na to pozwoli (rzecz stosuje się do młodzieży przede wszystkim) lub cię zaprosi.

8. Na zabawy należy przyjść w odpowiednim ubraniu, osoby nie noszące munduru przychodzą w angielu lub smokingu i w czarnym krawacie, na bale zaś we fraku, białym krawacie i białych rękawiczkach.

#### **XVI. Zwiedzanie muzeów.**

W muzeach i galeriach obrazów zachowuj się z taktem, przejdź spokojnie obok rzeczy, które ci się nie podobają i nie dotykaj wystawionych rzeczy.

#### **XVII. Wykłady, koncerty, teatr.**

1. Na publiczne wykłady, koncerty i przedstawienia nie przychodź nigdy za późno; nie wychodź także przed końcem wykładu lub przedstawienia; przychodź na te przedstawienia w najlepszym ubraniu.

2. Podczas pauz nie naprzykrzaj się swoim sąsiadom częstym wstawaniem lub wychodzeniem na korytarz, a gdy wychodzisz z rzędu krzesel, nie zwracaj się tyłem do siedzących w tym samym rzędzie.

3. Podczas wykładu lub gry zachowaj milczenie; nie krytykuj; nie mrucz melodji pod nosem, nie wybijaj taktu ręką, nogą lub głową, nie przeszkadzaj innym programem, książką zawierającą tekst, lornetką, nie okazuj nigdy swego niezadowolenia.

Przy wychodzeniu nie tamuj innym drogi, a także w garderobie przy odbiorze ubrania miej wzgląd na innych.  
cdn.

#### **ZE SKOROWIDZA 1866**

W okresie panowania Austro – Węgier w Galicji co jakiś czas ukazywał się Skorowidz, który zawierał spis miejscowości a nawet ich przysiółków. Co ciekawe wyszczególniona była własność ziemska, z ilością posiadanych mórg. W Internecie można znaleźć Skorowidz z roku 1866. Zawiera on nazwy wsi i przysiółków z terenu gminy Jarocin /w obecnym kształcie/:

*Domostawy - Jan Niesiołowski - 1359 mórg*

*Golce - Izydor Nierenstein - 3301 mórg*

*Jaroczyn i Smutki - właściciel tabularny Jan Niesiołowski /ludność wg spisu z 1857 r. w Jarocinie to 1040 osób 3300 mórg /niższe - austriackich/*

*Kąty z Katylami - Jan Niesiołowski - 1045 mórg*

*Mostki z Nalepami - Jan Niesiołowski - 3676 mórg*

*Sokale - przysiółek do Nalep*

*Szwedy - przysiółek do Jastkowic*

*Szyperka - Jan Niesiołowski - 900 mórg*

*Zdiary - Jan Niesiołowski - 811 mórg*

Z braku w Skorowidzu Graby, Wasil, Deputatów, Jeźów, Łozy, Majdanu Golczańskiego można wnioskować, że miejscowości te - na czas sporządzania skorowidza - jeszcze nie powstały.

## **GDZIE SIĘ PODZIAŁY OGRÓDKI NASZYCH MAM ?**

Taki prawdziwy przydomowy ogródek pachnący rozmaitym kwieciami i ziołami, sadzonymi bez wymyślnego planu możemy każdego lata podziwiać u **Państwa Apolonii i Władysława Kubasiewiczów w Jarocinie**. Nie ma w nim iglaków, egzotycznych roślin i skalniaków, rodem z mody zachodniej. Dziś przeważają ogródki ze strzyżoną trawą na tzw.

zielony dywanik, na którym ustawiane są pojedyncze plastikowe donice, w których rosną kwiaty o obco brzmiących nazwach: surfinie, werbeny i bakopy. Nierzadko spotyka się też ogródki w stylu mieszanym.

**Na terenie gminy Jarocin w każdym sołectwie zachowało się na szczęście po kilka dawnych ogródków, przeważnie przy domach starego budownictwa, ale z każdym rokiem liczba ich maleje.** Są to ogródki z malwami, georginiami (daliami), astrami, narcyzami, tulipanami, nasturcją, pachnącą maciejką, floksami, liliami, lubczykiem, chrzanem,





rumiankiem, szafwią, miętą, słonecznikami, barwinkiem, bzami i rzadko już spotykaną kaliną itp., które nie tylko cieszą oczy, ale są również pożywką dla wielu owadów: biedronek, żuków, trzmieli, a przede wszystkim dla pszczoł.

Zioła wykorzystywane są w ziołolecznictwie. Są to multiwitaminy. Leczy się nimi ludzi i zwierzęta. Wiedza o nich przekazywana jest z pokolenia na pokolenie. Nasze mamy, a jeszcze więcej babcie wiedziały, które zioła służą do leczenia oraz jak i kiedy je zbierać i stosować. Wykaz polskich ziół obejmuje ponad 100 roślin leczniczych.

Przy bólach żołądka można stosować miętę i piołun. Na przeziębienie herbatki np. z liści melisy i kwiatu lipy, a na gardło i zaflegmienie - herbatę mieszaną z kwiatów malwy czarnej i dziewanny. Kwiat rumianku jest pomocny przy dolegliwościach żołądka i jelit oraz w leczeniu niemowląt. Szałwia posiada właściwości przeciwzapalne. U mnie w domu zawsze były w zasięgu ręki, zioła suszone lub świeże, tak na wszelki wypadek, bo taka była tradycja. **Dziś zanika w naszych domach ludowa wiedza o ziołach i dlatego też źródłem wiedzy mogą być książki.**

Ponadto zioła uprawiane w ogródkach wykorzystywane są również do konserwacji rozmaitych wyrobów domowych oraz jako przyprawy kuchenne. Dobrze, że obecnie wraca do kuchni zainteresowanie ziołami. Korzeń chrzanu i koper używany jest do marynat i kiszenia warzyw. Suszone liście mięty i cząbrku, służą jako dodatek polepszający smak i aromat pierogów ruskich. Chleb domowego wypieku posypywano też kminkiem lub makiem. Liśćmi chrzanu owijano masło i surowe mięso do przechowania. Pamiętam piękne osetki masła, ozdabiane wzorami odcisniętymi łyżką drewnianą i owinięte często w liście chrzanu,

zamiast papieru, które moja mama kupowała od gospodyń na targu w Rudniku nad Sanem. Liście chrzanu utrzymywały przyjemny smak i świeży zapach masła, zamiast sztucznych konserwantów jakimi teraz nasycana jest nasza żywność. Macierzankę, lawendę, tymianek, podobnie jak bagno, rosące na terenach podmokłych, wkładano do kufrów i szaf jako rośliny zapachowe odstraszać szkodniki np. mole. Liści piołunu nie lubią myszy i nimi również je odstraszano.

**Jeszcze nie tak dawno na tutejszym terenie można było spotkać przy niektórych szkołach ogródki, gdzie nauczycielki biologii ramach edukacji, każdej wiosny zakładały i pielęgnowały wraz z uczniami dawne polskie odmiany kwiatów i ziół, podobnie jak to czyniły gospodynie w przydomowych ogródkach.** Ogródki takie miały niezwykle urok. Wieczorem mogło zakreć się w głowie od zapachu rosnących tam roślin, a szczególnie od maciejki.

Genie ta piękna tradycja, nie tylko w naszej gminie, a szkoda... To przecież nasza rodzima kultura. Warto jeszcze wspomnieć, że zioła święcone 15 sierpnia w kościołach na terenie gminy Jarocin i na odpuscie w Bazylice Leżajskiej w święto Wniebowzięcia NMP, a także i te wcześniej w postaci wianków na zakończenie oktawy Bożego Ciała, pochodzą głównie z przydomowych tradycyjnych ogródków, z domieszką ziół polnych. Trzeba chronić odmiany kwiatów i ziół, które od wieków były uprawiane we wiejskich ogródkach i wykorzystywane jako leki w domowych apteczkach ziołowych. **Wierzę, że nowe odmiany roślin nie wyprą całkowicie odmian starych i lokalnych i nie będziemy musieli ich szukać w ogrodach botanicznych.**

Zamiast wyprawiać się do sklepu ogrodniczego po kolejny iglak czy rododendron, może lepiej odwiedzić znajomą osobę na wiosnę lub w jesieni, która ma tradycyjny ogródek i jest chętna podzielić się nasionami i sadzonkami o polskim rodowodzie, a przy okazji skorzystać z dorady.

Warto jeszcze nadmienić, że w naszej gminie pojawiła się moda na zakładanie rabatki kwiatowych przed parkanem od strony ulicy. Taka rabatka istnieje także przed placem kościelnym w Jarocinie. Wygląda to efektownie i kolorowo, ale wymaga pielęgnacji i podlewania w okresie letnim, tak jak każdy ogródek.

**Stanisław GAZDA**

### SUKCES UCZENNICY

Uczennica VI klasy Szkoły Podstawowej w Domostawie Aleksandra Szwedo uzyskała od Wojewódzkiej Komisji Konkursowej w Rzeszowie tytuł **finalisty** konkursu matematyczno-przyrodniczego Konkurs odbył się 04.04.2008 w Tarnobrzegu. Finalistka z Domostawy uzyskała 33 na 50 możliwych. Gratulujemy!

**red.**

## S P O R T

### POWRÓT DO A KLASY

Sukcesem dla piłkarzy z Jarocina zakończyły się rozgrywki klasy B w sezonie 2007/2008. Nasz klub zajął 2 miejsce w swojej grupie (Stalowa Wola III) premiowane awansem do klasy A. Spośród 4 grup w tej klasie rozgrywek w Podokręgu Stalowa Wola LZS Jarocin zajął drugie miejsce z największą ilością punktów. Jarocin w swojej grupie strzelił najwięcej bramek, bo aż 88; o 4 więcej niż Jutrzenka Kopki, która zajęła I miejsce.



Najwięcej bramek strzelili: Paweł Wojtyła – 22 oraz Rafał Pliszka - 12. Najwyższe zwycięstwo to 7:0 z liderem grupy Jutrzenką Kopki oraz 7:1 z LZS Bieliniem (u siebie), największa porażka zaś to walkower 3:0 z Grabniakiem Hucisko (podobno ewidentny błąd sędziego), oraz 5:2 z Jutrzenką Kopki (oba mecze na wyjeździe).

**Klasa B 2007/2008, grupa: Stalowa Wola III**

### ZE SPORTU SZKOLNEGO

W roku szkolnym 2007/2008 największe sukcesy święciły gry zespołowe. Siatkarze z Gimnazjum w Jarocinie po raz pierwszy wygrali w zawodach powiatowych. Drużyna chłopców wygrała wszystkie mecze bez straty seta z Ulanowem, Jeżowem, Rudnikiem i Niskiem. W zawodach rejonowych zwycięstwo z drużyną z Gorzyc i Tamobręga zapewniły uczniom naszej szkoły awans do półfinału wojewódzkiego. Półfinałowy turniej wojewódzki nie był już tak udany, chłopcy przegrali z drużyną z Ropczyc i Pustkowa. Zwycięzca półfinału Stalowa Wola została mistrzem województwa. Jak więc okazało się nasz rejon był bardzo silny. Drużyna Gimnazjum występowała w składzie: Paweł Piskorowski, Łukasz Hara, Paweł Wołoszyn, Tomasz Gierlach, Dawid Smutek, Wojciech Sobilo, Damian Bukryj. Szkolna drużyna dziewcząt w koszykówce już po raz trzeci zdobyła Mistrzostwo Powiatu. W zawodach rejonowych startując trzeci raz zajęła znowu 3 miejsce podobnie jak w poprzednich latach. I tym razem w zawodach rejonowych nasza drużyna była osłabiona brakiem jednej z najlepszych koszykarek szkolnych Joanny Tomeckiej. Historia lubi się powtarzać minimalna porażka z Tamobręgiem zdecydowała o utracie szans na awans do półfinału wojewódzkiego. Drużyna Gimnazjum występowała w składzie: Dominika Wala, Sylwia Wierzejska, Joanna Tomecka (tylko w zawodach powiatowych) Agata Serafin, Renata Urbanik, Wioleta Małys, Magda Wołoszyn, Mariola Sądej, Kornelia Niemiec, Diana Pawłowska, Wioleta Małek. Wśród lekkoatletów prym wiodą kulomiości - rekordziści szkoły: Diana Pawłowska (7 miejsce w województwie), Arkadiusz Tomaszko. Nasza szkoła uczestniczyła w Ulicznych Biegach Niepodległości w których zajęła 1 miejsce drużynowo i zdobyła puchar. Start W Ulicznym Biegu Po Zdrowie z okazji Konstytucji 3 Maja również był bardzo udany: Renata Urbanik zajęła 1 miejsce w swojej kategorii wiekowej, Marek Wołoszyn był 2, Robert Surowaniec, Damian Tęcza, Sylwia Wierzejska zajęli 3 miejsca zostając nagrodzeni medalami. Były uczeń naszej szkoły Mariusz Mierzwa zajął trzecie miejsce w Biegu Głównym zawodów w kategorii seniorów

Andrzej Siwek

### RAZEM DOM WYJAZD

	Nazwa	M.	Pkt.	RAZEM			DOM			WYJAZD					
				Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki	Z.	R.	P.	Bramki
1.	Jutrzenka Kopki	24	60	20	0	4	84-27	10	0	2	38-10	10	0	2	46-17
2.	KS Jarocin	24	51	16	3	5	88-36	11	1	0	55-13	5	2	5	33-23
3.	LKS Brzyska Wola	24	48	15	3	6	73-38	8	3	1	45-22	7	0	5	28-16
4.	LZS Rzeczyca Długa	24	45	14	3	7	82-48	8	1	3	49-26	6	2	4	33-22
5.	Jagiełło Pilchów	24	39	12	3	9	64-40	7	0	5	38-18	5	3	4	26-22
6.	Wiktoria Wolina	24	36	11	3	10	62-81	7	1	4	34-38	4	2	6	28-43
7.	LKS Glinianka	24	35	11	2	11	46-60	6	0	6	24-31	5	2	5	22-29
8.	SKS Raławice	24	34	11	1	12	50-67	8	0	4	34-31	3	1	8	16-36
9.	Grabniak Hucisko	24	31	9	4	11	47-51	6	2	4	28-19	3	2	7	19-32
10.	Milenium Bieliny	24	29	9	2	13	50-61	5	2	5	27-21	4	0	8	23-40
11.	LZS Bieliniem	24	22	7	1	16	42-66	5	1	6	22-28	2	0	10	20-38
12.	WKS Kurzyna	24	12	3	3	18	27-85	3	2	7	14-26	0	1	11	13-59
13.	LZS Majdan Zbydniowski	24	8	2	2	20	31-92	2	2	8	20-38	0	0	12	11-54

### Kącik Humoru

#### NA RYBY

Pani jedna miała męża chorowitego. Życząc sobie dożywania schlebiała mu i wygadzała w chorobie. Razu pewnego kaszel go wielki napadł, po którym rzekł: „Już ja niedługo umrę”. Słyszając to żona rzekła: „Wolałabym ja głowę pierwszej złożyć, ale jeśli ty pierwszej umrzesz, bym cię w jedwabie i drogie szaty ustroiła”. Próbując jej szczeroci mąż kazał zrobić trumnę, a słudze się zwierzył: „Zmyślę ja się umarłym i doniesiesz o tym mej żonie, co na to powie i jak mnie ubierze”. Położył się na wznak, w złożonych rękach trzymając paciorki i kazał dać znać żonie o swej śmierci. Żona kazała wtedy zawołać szwaczkę i rzekła: jest płótna kilka łokci, uszyj dla jegomości koszulę”. Gdy go w nią obleczono i włożono do trumny powiedziała do sługi: Przynies starą sieć i rozrzuc ją po koszuli, będzie się wydawało jako droga materia, bo coś w grobie po jedwabiach, złotogłowiach, gdy wszystko ziemia pożre:.. Udając żal, gdy go niesiono wołała: „Mężu, dokąd odchodzisz?! Porwał się wtedy z trumny i wzięwszy sieć odparł: ”Na ryby, Mościa Pani, na ryby!”.

#### JEDYNA RÓŻNICA

Albert Einstein, poproszony o opisanie radia, odpowiedział:

- Widzicie, telegraf jest rodzajem bardzo, bardzo długiego kota. Naciskacie jego ogon w Nowym Jorku, a jego głowa miauczy w Los Angeles. Rozumiecie? I radio działa na tej samej zasadzie: wysyłacie sygnały stąd, a odbierają je tam. Jedyną różnicą jest to, że nie ma kota.

#### ZMARTWIENIE

Ojciec zali się do rabina: rabbi, mój syn nie umie pić, ani grać w karty.

- No to czego ty się martwisz? - pyta zdziwiony rabin.

-Oj rabbi, ty nie rozumiesz? - on nie umie pić - i pije, on nie umie grać - i gra!



ABSOLWENCI GIMNAZJUM - 2008

## FOTO - KĄCIK

Inicjujemy niniejszym nową rubrykę w naszym piśmie. Będzie to Foto – Kącik, w którym zamieszczać będziemy zdjęcia naszych czytelników. Warunek: zdjęcie musi być dobre pod względem jakościowym, zawierać niebanalne ujęcie jakiegoś tematu i wykonane na terenie gminy Jarocin.



## FESTYN SPORTOWO-REKREACYJNY

